

## Wspomnienie o doc. dr. hab. Tadeuszu Puchalskim



Воспоминание о доц. докт. Тадеуше Пухальском

Doc. Dr hab. Tadeusz Puchalski — Obituary Note

**10** lutego ub. roku, po dłuższej chorobie, zmarł doc. dr. hab. Tadeusz Puchalski, emerytowany pracownik naukowy Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. T. Puchalski urodził się w Krakowie 22 kwietnia 1901 r. w rodzinie inteligenckiej. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Milówce, położonej w powiecie żywieckim. Wykształcenie średnie pobierał w krakowskim IV Państwowym Gimnazjum Realnym, gdzie również uzyskał w 1920 r. po egzaminie maturalnym świadectwo dojrzałości. Studia akademickie w zakresie leśnictwa odbywał w latach 1920—1924 i ukończył z wynikiem bardzo dobrym na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, uzyskując stopień inżyniera leśnictwa.

Od 1924 r. do wybuchu drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 r. był pracownikiem w lasach Dóbr Żywieckich, zajmując kolejno stanowiska asystenta, adiunkta, zarządcy lasów, a w końcu samodzielnego referenta do spraw hodowli lasu. Czasy okupacji przeżył w Rymanowie Zdroju jako zarządca lasów prywatnych. W latach 1945—1950 zajmował stanowisko nadleśniczego w Nadleśnictwie Państwowym Kórnik k. Poznań. T. Puchalski złożył w 1926 r. — przed Komisją Egzaminacyjną w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie — praktyczny egzamin państwowy dla gospodarzy leśnych, zaś w 1936 r. uzyskał stopień doktora nauk leśnych z wynikiem summa cum laude na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Praca doktorska pt.: „Badania nad rozwo-

jem świerków z uzupełnień w pierwszym okresie wydzielania” została odznaczona brązowym medalem przez Uczelnię.

Chciałbym podkreślić, że przedstawiony okres pracy doc. Puchalskiego to wielki praktyczny zawodowy i życiowy egzamin dla przyszłego pracownika nauki, którym niewielu naukowców mogłoby się wylegitymować. Korzystając z zaufania i życzliwości, którą darzył mnie Zmarły, rozmawiałem z Nim niejednokrotnie o ponad 25-letnim okresie Jego pracy zawodowej w leśnictwie. Z uzyskanych informacji zrozumiałem, że T. Puchalski stawiał praktykę terenową w leśnictwie jako warunek, bez którego trudno sobie wyobrazić prawidłowy tok pracy naukowej i to szczególnie w dziedzinie hodowli lasu. Od 1 marca 1950 r. pracował na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego, początkowo jako adiunkt, a od 1 września tegoż roku jako kierownik Katedry Ogólnej Hodowli Lasu. 27 maja 1961 r. uzyskał na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w wyniku przeprowadzonego przewodu habilitacyjnego, naukowy stopień habilitowanego docenta hodowli lasu, zaś 7 marca 1962 r. nominację na docenta etatowego w Katedrze, którą kierował do chwili przejścia na emeryturę w 1971 r.

Dorobek naukowy, obejmujący różne rodzaje prac, liczy 64 pozycje, na które składają się oryginalne prace naukowo-badawcze (13 poz.), artykuły naukowe (5 poz.), referaty zawodowe i naukowe (11 poz.), skrypty (2 poz.), fachowe książki (4 poz.), wreszcie recenzje i opinie naukowe (29 poz.).

T. Puchalski był bardzo sumiennym dydaktykiem, w pewnym okresie zajmował stanowisko Prodziekana dla Zaocznego Studium Zawodowego przy Wydziale Leśnym Akademii Rolniczej w Poznaniu. Dbał więc szczególnie o stworzenie źródeł pomocniczych do przygotowywania się słuchaczy studiów zaocznych, rekrutowanych z reguły z terenu, a więc z nadleśnictw i innych jednostek produkcyjnych. Skrypty lub fachowe książki redagowane były z nastawieniem na doksztalcanie słuchaczy z praktyki, w stosunku do których żywił szczególny sentyment. Cechą charakterystyczną dorobku naukowego T. Puchalskiego była okoliczność, że podstawowe, główne prace powstały już w okresie zasłużonej emerytury. Spośród czterech fachowych książek za najważniejsze dla polskiej literatury leśnej uważam dwie, mianowicie: „Ekologiczne podstawy siedliskoznawstwa leśnego” (PWRiL — Warszawa 1975) (praca napisana przy współudziale prof. dr. Zbigniewa Prusinkiewicza) oraz „Rębnie w gospodarstwie leśnym” (PWRiL — Warszawa 1972).

Ze względu na zajmowanie się w doświadczalnym aspekcie rębniami stawiam osobiście na pierwszym miejscu tę właśnie pracę, jako pewną syntezę tego wszystkiego, co europejska nauka i praktyka stworzyła w dziedzinie rębni, w większości w okresie drugiej połowy XIX i w XX

wieku. Na tę pozycję czekała polska nauka leśna dość długo. Dwie pozostałe fachowo napisane prace, które — jak mi wiadomo — zyskały ciepłe przyjęcie u szerokiego grona czytelników, to: „Wzrost drzew i drzewostanów” (PWRiL — Warszawa 1968) oraz „Broni śrutowa i technika strzelania” (PWRiL — Warszawa 1978). T. Puchalski — jako wytrawny praktyk i gruntownie znający psychikę czytelnika — dobrze wiedział, że nie wolno przefilozofować żadnej dyscypliny, szczególnie opartej na formułach matematycznych. Z takim właśnie podejściem napisał dla praktyków książeczkę o przyroście, która wiele spraw wyjaśnia, a nie obciąża pamięci i świadomości czytelnika uciążliwymi wzorami. Jeśli chodzi o pracę o broni śrutowej, to przyjęli ją bardzo życzliwie myśliwi, a także inne osoby, mające nie koniecznie łowiecki stosunek do zwierzyny strzelanej za pomocą broni śrutowej. T. Puchalski miał właśnie dobre wyczucie psychiki czytelnika, dla którego zamierzał coś napisać i jakimś tematem go zainteresować. Był w pisaniu staranny, ścisły i dokładny w odniesieniu do źródeł, na których się opierał. Za całokształt działalności naukowej i dydaktycznej T. Puchalski został 29 listopada 1972 r. odznaczony przez władze państwowe Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Z doc. Puchalskim łączyła mnie bliska zażyłość i koleżeństwo, od 1945 r., w którym rozpoczął działalność na stanowisku nadleśniczego w Kórniku. Jako kierownik ówczesnego Oddziału Urządzania Lasu w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu chętnie odwiedzałem Go w Nadleśnictwie Kórnik urzędowo i prywatnie. Urzekął mnie niesłychanie ujmującym sposobem bycia, rzadko spotykaną szlachetnością, subtelnością artysty (był wszakże również i muzykiem) i wysoką kulturą umysłu. Dlatego, kiedy się spotkaliśmy w 1950 r. na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego — jako pracownicy nauki — nauka złączyła nas na zawsze. Współpracowaliśmy z sobą bez formalnych umów i ram organizacyjnych przez ponad 28 lat. Łączyliśmy w dyskusjach różne problemy nauki i praktyki polskiego leśnictwa i wiele korzyści wynosiliśmy obydwoj, choć każdy z nas czym innym formalnie w nauce się zajmował. Doc. Puchalski był człowiekiem bardzo skromnym, dalekim od współcześnie przyjętych metod polityki egoizmu i życiowej ekspansji, dbał bardziej o interesy cudze aniżeli o własne, lecz w chwilach koniecznych potrafił zademonstrować publicznie swą dezaprobatę w wypadkach, w których fakty stworzone przez otoczenie zbyt rażąco przekraczały przyjęte granice. Posiadał wiele cywilnej odwagi.

Niech mi będzie wolno na zakończenie stwierdzić, że ze śmiercią doc. dr. Tadeusza Puchalskiego odszedł od nas na zawsze człowiek mądry, uczciwy i koleżeński, nieprzeciętny fachowiec, praktyk i uczony, wzór skromności, dżentelmeńskiej postawy a także talentu do współżycia z ludźmi wszelkich szczebli społecznych i to w każdej sytuacji życiowej.

Cześć Jego pamięci!

*Bolesław Zabielski*